

# MIEJSCOWA na weekend

nr 39/1083, GAZETA BEZPŁATNA  
TYGODNIK POWIATU LEGIONOWSKIEGO



s. 4  
**Pier(w)si  
do profilaktyki**

## Miasto jaśnieje oświecone



Na przekór gospodarczym sztormom i wichrom Legionowo konsekwentnie podąża obranym przed laty kursem, na ekologię i ekonomię zarazem. Sprawnie ominąwszy rafy w postaci rosnących cen energii elektrycznej, miasto kompleksowo modernizuje oświetlenie uliczne. A mieszkańcy już zaczynają dostrzegać jego zaLEDy

s. 3



s. 9

**Awantura  
z odsiadką**

s. 2



**Między nami,  
sektorami**

s. 5

Reklama  
tel. 797 175 329  
reklama@miejscowa.pl

**Sądny dzień**

s. 4



**Świetny  
Start,  
kiepski finisz**

s. 11



# Awantura z odsiadką

Rodzinne niesnaski w jednym z domów na terenie Jabłonny pechowo zakończyły się dla jednego z uczestników burdy. Wezwana na miejsce policja ustaliła, że 31-letni mężczyzna jest poszukiwany listem gończym. Delikwent trafił już za kratki.



Zdarzenie miało miejsce w ubiegłym tygodniu. Po godzinie 15.00 dyżurny jabłonowski komisariatu otrzymał zgłoszenie, że w jednym z domów na terenie gminy rozpętała się awantura między braćmi. Na miejsce natychmiast udali się mundurowi. Pod wskazanym adresem stróża prawa zastali m.in. zgłaszającego. Mężczyzna oświadczył, że jego – też tam obecny – brat nie chce opuścić domu i zawzięcie się z nim kłóci. W tej sy-

phot. arch.

tuacji policjanci przystąpili do legitymowania awanturnika. Jak się okazało, 31-latek miał z Temidą na pieńku i był poszukiwany przez Sąd Rejonowy w Legionowie.

Wydał on nakaz doprowadzenia go do zakładu karnego celem odbycia 218 dni kary pozbawienia wolności za jazdę pod wpływem alkoholu oraz zniszczenie mienia. Jakby tego było mało, legionowska prokuratura wydała też zarządzenie o ustalenie miejsca pobytu mężczyzny do celów prawnych. Poszukiwany został zatrzymany, a następnie przewieziony do komendy. Stamtąd trafił już do zakładu karnego, gdzie odsiedzi zasądzoną mu karę.

Zig

# Potrącona na pasach

W środę (25 października) po godzinie 10.00 rano w Stanisławowie Pierwszym doszło do poważnie wyglądającego incydentu drogowego. Na przejściu dla pieszych samochód osobowy potrącił kilkunastoletnią dziewczynę.

Mundurowi, którzy przybyli na miejsce zdarzenia, ustalili, że 44-letni mężczyzna kierujący fiatem nie ustąpił pierwszeństwa nastolatce przechodzącej po pasach na drugą stronę jezdni. Dziewczyna na szczęście nie odniosła poważniejszych obrażeń i nie wymagała hospitalizacji. Za spowodowanie kolizji drogowej kierujący fiatem został ukarany mandatem. – Przy aktualnych warunkach pogodowych nawierzchnia jezd-



ni jest często śliska. Pamiętajmy o dostosowaniu prędkości do warunków panujących na drodze i zachowaniu szczególnej ostrożności. Przejścia dla pie-

szych to miejsca bardzo neuralgiczne, a wypadki z udziałem pieszych są z reguły najbardziej tragiczne w skutkach. Pamiętajmy, że kierujący zbliżający się

phot. arch.

do przejścia dla pieszych jest zobowiązany zachować szczególną ostrożność i ustąpić pierwszeństwa pieszemu znajdującemu się na przejściu – przestrzegają policjanci, ale apelują też do pieszych. – Noście odblaski. Niech elementy odblaskowe staną się częścią waszej codziennej garderoby. To kosztuje niewiele, a może uratować życie. Po zmroku pieszy ubrany w ciemny strój jest widziany przez kierującego pojazdem z odległości około 40 metrów. Natomiast osoba piesza mająca na sobie elementy odblaskowe staje się widoczna nawet z odległości 150 metrów. Te dodatkowe metry pozwalają kierowcy wyhamować i bezpiecznie ominąć pieszego.

Zig

# Przerwana jazda

W zeszłą niedzielę około godziny 19.00 na skrzyżowaniu ul. Nowodworskiej i Dworcowej w Janówku Pierwszym doszło do groźnie wyglądającego zdarzenia drogowego. Zderzyły się tam ze sobą dwa samochody osobowe. Na szczęście nikt poważnie nie ucierpiał.



phot. OSP Janówek Góra

Z policyjnych ustaleń wynika, że kierująca dacią 36-letnia kobieta nie ustąpiła pierwszeństwa

samochodowi nauki jazdy marki Hyundai kierowanemu przez 26-latkę, przez co doprowadzi-

ła do zderzenia. W jego wyniku dacia przewróciła się na bok. Uwięzionej w niej kobiecie pomogli wydostać się świadkowie zdarzenia. Na szczęście żaden z uczestników zdarzenia poważnie nie ucierpiał i nie wymagał hospitalizacji. Sprawczyni kolizji została ukarana mandatem.

Na miejscu interweniowały policja, karetka pogotowia oraz zastępy straży pożarnej z JRG Nowy Dwór Mazowiecki i OSP Janówek Góra. Działania strażaków polegały na przewróceniu dacji na koła oraz uprzątnięciu miejsca zderzenia. W trakcie trwania czynności ruch na ul. Nowodworskiej był mocno utrudniony.

Zig

# Znęcał się nad żoną

W ubiegłym tygodniu dzielnicowi z Legionowa zatrzymali kolejnego sprawcę domowej przemocy. Był to 32-letni mieszkaniec miasta, który od kilku miesięcy znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną.

Z relacji kobiety wynikało, że 32-latek często wszczywał awantury domowe, w trakcie których uderzał pięściami i kopał swoją żonę. Miał ją także wyzywać i poniżać. Po przesłuchaniu podejrzanego oraz zebraniu materiału dowodowego śledczy postawili mu zarzut fizycznego i psychicznego znęcania się nad osobą najbliższą. Decyzją prokuratora mężczyzna został obję-



phot. arch.

ty policyjnym dozorem. Ma on też zakaz zbliżania się i kontaktowania z pokrzywdzoną. Za popełnione prze-

stępstwo 32-latkowi grozi do pięciu lat więzienia.

Zig

# Auto u ogniu

Doszczętnie spalony samochód osobowy to wynik pożaru, do którego doszło w czwartek (19 października) przed godziną 22.00 na ul. Granicznej w Janówku Pierwszym. Ogień jako pierwszy próbował gasić właściciel auta. Niestety bezskutecznie.



phot. OSP Janówek Góra

Na miejsce zdarzenia natychmiast zostały zadysponowane jednostki straży pożarnej z JRG Legionowo i OSP Janówek Góra, policja oraz pogotowie ratunkowe. Gdy strażacy dotarli na posesję, auto marki Peugeot całe już stało w płomieniach. Ogień, przy pomocy gaśnicy, jako pierwszy próbował gasić właściciel po-

jazdu, wiele to jednak nie dało. Dopiero po interwencji strażaków pożar udało się opanować. Peugeota, niestety, nie można już było uratować. Samochód doszczętnie spłonął, na szczęście jednak nikt w tym zdarzeniu nie ucierpiał. Akcja gaśnicza trwała około dwóch godzin.

Zig

# Miasto jaśnieje oświecone

**Na przekór gospodarczym sztormom i wichrom Legionowo konsekwentnie podąża obranym przed laty ekologicznym (i ekonomicznym) kursem. Zamiast załamywać ręce z powodu gigantycznego wzrostu cen energii elektrycznej, władze miasta postawiły na kompleksową modernizację oświetlenia ulicznego. Są już widoczne pierwsze efekty tej decyzji, najlepiej po zmroku.**

Jak informowaliśmy przed kilkoma miesiącami, w kwietniu miejscy urzędnicy rozstrzygnęli bodaj najważniejszy tegoroczny przetarg – dotyczący całkowitej wymiany oświetlenia na legionowskich ulicach i w parkach. Warty ponad 9,5 mln zł projekt zakłada usunięcie ponad 3,5 tys. sztuk opraw sodowych i metalohalogenowych oraz montaż na ich miejsce nowoczesnych opraw ze źródłami LED, wymianę 96 szaf sterowania oświetleniem, elementów zasilających i zabezpieczeń, a także montaż kompensatorów mocy biernej. Nikt w ratuszu nie miał wątpliwości, że ta inwestycja przyniesie miastu korzyści finansowe, ekologiczne i społeczne: oszczędność energii, mniejszą emisję CO<sub>2</sub>, lepszą jakość światła, a przede wszystkim możliwość skutecznego, dostosowanego do potrzeb zarządzania oświetleniem ulicznym. – Ta modernizacja jest częściowo pokłosiem drastycznie rosnących cen energii, które obecnie są wyższe o nawet 350 proc. Taka sytuacja powoduje, że chociaż jest to projekt kosztowny, zwró-



ci się najpóźniej w ciągu czterech lat. Dodatkowo inwestycja uzyskała dofinansowanie z Samorządu Województwa Mazowieckiego w wysokości prawie 4 mln zł. Przy czym jej realizacja ma nie tylko aspekt ekologiczny czy ekonomiczny. Oznacza też poprawienie bezpieczeństwa mieszkańców i mam nadzieję, że szybko zaczniemy z tych dobrodziejstw korzystać – powiedział Roman Smogorzewski, podpisując umowę z wykonawcą zadania, radomskim Centrum Zaopatrzenia Energetyki ELTAST.

Nadzieje prezydenta już zaczęły się ziszczać. Trwająca

od września wymiana opraw – emitujących ciepłe białe światło o temperaturze barwowej ok. 3000 K – przebiega bardzo sprawnie. Najpierw wykonywano ją w instalacjach oświetlenia zewnętrznego, które są własnością gminy Legionowo. Udało się już wymienić blisko tysiąc opraw, m.in. na ulicach: Piłsudskiego, Słowackiego, Sowińskiego, Mrugacza, Wypiańskiego, Norwida, Szarych Szeregów, Zwycięstwa, Konopnickiej, Wiślanej, Polnej, Smerka, Handlowej, Mickiewicza, Alei 3 Maja, Mieszka I oraz na osiedlu Kozłówka i w Parku Solidarności. Liczba nowych opraw każdego dnia rośnie, a ich wy-

miana – dokonywana pod czujnym okiem pracowników urzędu miasta – powinna zostać zakończona przed końcem tego roku. Gdy cały system zacznie funkcjonować na pełną skalę, energetyczny apetyt miejskich lamp powinien spaść nawet o 60 proc. Znacząco wzrośnie przy tym ich żywotność. – Ponadto zyskamy większe możliwości sterowania oświetleniem ulicznym. Nie bez znaczenia są też opcje, jakie da nowy system, czyli m.in. monitorowanie stanu technicznego oraz obniżenie natężenia oświetlenia w okresie znikomego ruchu samochodowego i pieszego. Każda nowa oprawa jest oznakowana kodem QR, dzięki czemu w przypadku jej uszkodzenia lub zniszczenia łatwiej będzie odczytać jej parametry i zamówić nową. Ważne jest także zmniejszenie zanieczyszczenia środowiska światłem poprzez ograniczenie wysyłania go w górną półprzestrzeń i kierowanie tylko na powierzchnie, które powinny być oświetlone – wyjaśnia Aleksander Rogala, naczelnik miejskiego wydziału gospodarki komunalnej.

Warto przypomnieć, że oprawy LED to w Legionowie nie nowość. Na skwerze ks. Popiełuszki pojawiły się już w 2010 r. i przybywało ich wraz z inwestycjami prowadzonymi przez gminę w ostatnich latach. Stąd

też, mając świadomość ich zalet, miejscy specjaliści poznali też ciemniejsze strony takich opraw i potrafią sobie z nimi radzić. Zapewne mało kto słyszał, że diody LED są bardzo wrażliwe na przepięcia i nawet krótkotrwałe przekroczenie dopuszczalnego prądu pracy, więc chociaż są odporne mechanicznie, łatwo uszkodzić je elektro- nicznie. Takim lampom należy też zapewnić dobre chłodzenie. Zaletą, jaką jest możliwość uzyskania silnego, skupionego światła, jest jednocześnie jego wada, gdyż powoduje zwiększenie efektu olśnienia, co należy uwzględnić w konstrukcji i przy montażu opraw. Oprawy LED charakteryzuje też moc bierna pojemnościowa, która powstaje szczególnie podczas ich ściemniania. A opłaty za nią potrafią być większe, niż zyski osiągnięte w wyniku obniżenia mocy opraw! W gminach, gdzie te „szczegóły” pominięto, z planów oszczędzania energii nic nie wyszło.

Projektując nowy system oświetlenia, legionowscy urzędnicy wiedzieli już, jak takich pułapek uniknąć. Zadbali więc o zastosowanie dobrej jakości zasilaczy oraz elektroniki stabilizującej lub ograniczającej prąd. Wiedzieli też, że razem z oprawami należy wymienić szafy sterujące na takie dedykowane do opraw LED i zastoso-

wać w nich kompensatory mocy biernej. A przy zastosowaniu dodatkowej redukcji strumienia w godzinach małego ruchu konieczne będą kompensatory nadążne, dostosowujące kompensację do potrzeb w danym momencie. Dla laika brzmi to wszystko obco, najważniejsze jednak, że cały system ma być i wydajny, i trwały, i tani w eksploatacji. – Oszczędności wynikające z modernizacji oświetlenia będą rzeczywiste, a nie wirtualne. Będą realizowane w dwóch aspektach. Po pierwsze, dzięki redukcji mocy zainstalowanej, czyli zmniejszeniu mocy w stosunku do tej, która jest obecnie. No i poprzez zastosowanie inteligentnego systemu sterowania. Dzięki temu, w zależności od sytuacji, miasto będzie mogło samo zarządzać lampami. Nowa jakość oświetlenia z pewnością wpłynie też na bezpieczeństwo w ruchu drogowym – oceniał Stefan Tatarek, prezes firmy ELTAST. A prezydent Roman Smogorzewski dodał: – Ponieważ ta inwestycja jest i ekonomiczna, i ekologiczna, pozwala nam również myśleć o zrefinansowaniu jej ze środków Unii Europejskiej. I wtedy może się okazać, że z perspektywy budżetu miasta oraz legionowskich podatników ta modernizacja nie będzie kosztowała prawie nic.

Wonder



fot. arch.

## Ubytki do poprawki

**Gdzie drwa rąbią, tam wióry leżą. A gdzie modernizowana jest sieć kanalizacyjna, tam może trochę ucierpieć np. biegnący nad nią ciąg komunikacyjny. Tak właśnie stało się przy ulicy Zegrzyńskiej w Legionowie, gdzie spółka PWK rozpoczęła właśnie przywracanie jej do poprzedniego stanu.**

Pod koniec października Przedsiębiorstwo Wodociągowo-Kanalizacyjne „Legio-

nowo” wydało komunikat dotyczący planowanych prac związanych z uzupełnianiem

ubytków nawierzchni drogi wewnętrznej, jakie wystąpiły w konsekwencji prowadzonej przez firmę na osiedlu Piaski modernizacji sieci kanalizacyjnej. „W związku z powyższym informujemy, że droga wewnętrzna międzyosiedlowa od ul. Zegrzyńskiej 25 do ul. Zegrzyńskiej 31 fragmentami będzie nieprzejezdna. Prosimy o niepozostawianie oraz nieparkowanie samochodów do czasu zakończenia prac” – zawiadamia legionowskie PWK.

Rozpoczęcie robót naprawczych Przedsiębiorstwo zapowiedziało na piątek (3 listopada) i mają one potrwać do czwartku (16 listopada).

red.

## Po imieniu z rondami

**Odpowiadając na pytania TAK lub NIE, mieszkańcy Legionowa (i nie tylko) mogą wyrazić swoją opinię na temat nazw proponowanych dla trzech legionowskich rond. Rozpoczęte 20 października konsultacje społeczne potrwają do 12 listopada br.**

Powyższe konsultacje dotyczą, jako się rzekło, trzech legionowskich skrzyżowań o ruchu okrężnym. Zgodnie z podanymi propozycjami, to u zbiegu ulic: Aleja 3 Maja, Fryderyka Chopina, Henryka Siemiradzkiego i Mikołaja Kopernika miałyby nosić nazwę Rondo Piotra Pawłowskiego Twórcy Integracji, u zbiegu ulic gen. Józefa Sowińskiego, Artura Grottge-



ra i Zygmunta Krasińskiego powstałoby Rondo Wiesława

Huberta Klejmenta, a na styku Parkowej i Jana III Sobieskiego – Rondo Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy.

Głosy w tej sprawie można oddawać do 12 listopada, wchodząc na [www.legionowo.pl](http://www.legionowo.pl), a dalej poprzez stronę Internetowych Konsultacji Społecznych.

red.

# Pierwsi do profilaktyki

**Poprzedni tydzień zaczął się w Legionowie zdrowo i kolorowo. A to za sprawą kolejnego Marszu Różowej Wstążki, którego liczne uczestniczki, lecz także uczestnicy punktualnie, w samo południe, ruszyli spod siedziby legionowskich amazonek w kierunku miejskiego ratusza. Siebie oraz wszystkich przechodniów profilaktycznie prowadząc w kierunku zdrowia.**



Głośno zachęcając panie do regularnych, profilaktycznych badań piersi, barwny marszowy korowód spacerował ulicą Piłsudskiego już po raz dziesiąty. – Wydaje mi się, jak byśmy pierwszy raz spotkali się z tej okazji dopiero wczoraj. Ten czas rzeczywiście płynie bardzo szybko. Cieszę się, że stało się już taką piękną, wieloletnią tradycją, żeby ten marsz w Legionowie się odbywał, bo sprawa jest, można powiedzieć, śmiertelnie poważna – witając ich w poniedziałek pod ratuszem, powiedział do uczestników marszu jego gospodarz. Dlatego miasto konsekwentnie, ramię w ramię z lekarzami i amazonkami, stara się za-

szczepiać w mieszkankach wiedzę dotyczącą badań pozwalających możliwie najwcześniej, w początkowym stadium, wykryć raka piersi. Nie zapominając też o panach, którym również, choć o wiele rzadziej, zdarza się słyszeć tę wstrząsającą diagnozę. – Problem nowotworu piersi dotyka wielu, czasami coraz młodszych kobiet, no a ta podstawowa profilaktyka nie kosztuje absolutnie nic, a jest kluczowa, jeżeli chodzi o szansę na wyleczenie. Tutaj czas gra ogromną rolę i czym wcześniej jest wykryta zmiana nowotworowa, tym szybsze i prostsze jest leczenie. I często też mniej inwazyjne – mówi Roman Smogorzewski.

– Wydaje mi się, że coraz więcej osób rozumie, że to nie jest marsz tylko tych osób, które zostały dotknięte tą chorobą, tylko to jest marsz po to, żeby zwrócić uwagę na rolę samobadania, no i w ogóle rolę badań, bo samobadanie to tylko jedna część z tego, co jest potrzebne – przypomina Jadwiga Korpetta z Legionowskiego Klubu Amazonek. Równie istotne są regularne badania USG oraz mammografia. Istotne nie tylko, jak to się niektórym wydaje, dla osób już dojrzałych. Obecność na marszu legionowskiej młodzieży świadczy o tym, że jej świadomość w tym zakresie systematycznie rośnie. – Młodzi ludzie często myślą, że są nieśmiertelni i ich to nie dotyczy. Ale od młodości trzeba te nawyki stosować, ponieważ takim prostym zabiegiem można uratować życie swoje bądź pomóc, na przykład żonie, zmobilizować ją do tego, żeby się sama badała – mówi prezydent Legionowa.

Od lat, często z powodzeniem, zachęcają panie do tego mieszkanki zrzeszone w Legio-

nowskim Klubie Amazonek. Swoją siedzibę ma on przy ulicy Piłsudskiego 3, a więc tam, gdzie najmocniej bije serce miasta. – Z dużą satysfakcją od wielu lat gościemy u nas, na powierzchniach naszego stowarzyszenia, Legionowski Klub Amazonek, z którym współpracujemy i któremu pomagamy, jak tylko możemy. Między innymi w organizacji takich spotkań jak to dzisiejsze – mówi dr Roman Biskupski, prezes Stowarzyszenia Pomocy Potrzebującym „Nadzieja”. Legionowska organizacja, przy wsparciu władz miasta, stara się stworzyć amazonkom możliwie najlepsze warunki do działania. Tym chętniej, że już wielu osobom pomogły one w trudnych zmaganiach z rakiem piersi lub też w podniesieniu się po przebytej chorobie. – Także z tego powodu chcę podziękować wszystkim amazonkom za to, że są, za to, że walczą o swoje zdrowie i za to, że propagują ideę samokontroli także w legionowskich, i nie tylko, szkołach. Pełnią również dyżury w szpitalu onkologicznym i utrzymu-



ją kontakt z chirurgami, którzy przychodzą i pomagają im w różnych trudnych sytuacjach.

Tych zaś amazonkom, jak łatwo zgadnąć, nie brakuje. A grono pań pragnących dzielić się innymi swoimi doświadczeniami od dawna kształtuje się na podobnym poziomie. – Każda kobieta w inny sposób przeżywa tę chorobę. Niektóre po zakończeniu leczenia chcą po prostu zapomnieć, w związku z czym do nas nie przychodzą. A inne uważają, że mogą jakoś pomóc. Pamiętają, co i w jaki sposób przeżywały, bo ta diagnoza, choć byśmy nie wiem ile wcześniej wiedzieli, zawsze jest szokiem. Jest takim zderzeniem z rozpędzoną ciężarówką. I niektórym łatwiej się po tym pozbierać, a innym pomaga mówienie o tym – tłumaczy Jadwiga Korpetta. Mówić trzeba, bo jak twierdzi legionowska amazonka, wiedza na temat nowotworu piersi oraz szerzej: profilaktyki zdrowotnej, wciąż jest w Polsce niewystarczająca. – W swojej pra-

cy amazonek spotkałyśmy się na przykład z osobami, które wciąż myślą, że rakiem można się zarazić... Ale jednocześnie jest dużo osób, które są świadome tego, co powinny robić, w jaki sposób żyć, żeby zmniejszyć możliwość zachorowania. No i przede wszystkim doceniają rolę badań.

W „rózowy” poniedziałek, pokazując jak należy to robić, zachęcały do ich przeprowadzania m.in. legionowskie amazonki. Pod ratuszem zaparkowała też otwarta dla pacjentów mobilna pracownia densytometryczna, a tuż obok można było wykonać sobie mammografię. Ponadto jak zawsze dużo i ciekawie mówiono o zdrowiu w samym ratuszu. Z nadzieją, że możliwie największej grupie mieszkanki i mieszkańców pomoże to skuteczniej zadbać o to, co dla każdego z nas jest przecież, a przynajmniej powinno być najcenniejsze.

Waldek Siwczyński

## Sądny dzień

**Tę inwestycję władze resortu sprawiedliwości zapowiadały od dobrych kilku lat. W końcu znalazły się na nią wystarczające środki i przy ul. Sobieskiego ruszyła budowa nowych siedzib dla Sądu Rejonowego oraz Prokuratury Rejonowej w Legionowie. Mając w ręku podpisaną w połowie października umowę, wykonawca zabrał się już do pracy. Powinien się z nią uporać najdalej w ciągu trzech lat.**

Budynek sądu będzie miał cztery kondygnacje naziemne i jedną podziemną, łącznie blisko 4,5 tys. m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej. Będzie w pełni przystosowany do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Znajdzie się w nim 10 sal rozpraw z instalacjami au-

dio-video, które pozwolą na prowadzenie wideokonferencji i rozpraw zdalnych. Poza tym zaprojektowano przyjazne pokoje przesłuchań, bibliotekę, czytelnię, salę konferencyjną oraz archiwum o powierzchni około 450 m<sup>2</sup>. Natomiast siedziba prokuratury bę-



dzie miała trzy kondygnacje naziemne i jedną podziemną, łącznie ponad 1,4 tys. m<sup>2</sup> pow. użytkowej. W ramach inwestycji realizowanej na działce liczącej prawie 10 tys. m<sup>2</sup> zaplanowano też powstanie 122 zewnętrznych miejsc parkingowych. – Dostęp do sądów to nie tylko dobrze ukształtowana struktu-

ra wymiaru sprawiedliwości. To również zapewnienie godnych warunków dla osób, które realizują swoje obowiązki zawodowe w budynkach sądów i prokuratur, a przede wszystkim dla obywateli, dla lokalnej społeczności – mówiła podczas podpisania umowy wiceminister sprawiedliwości Katarzyna Frydrych.

Budynek legionowskiego sądu powstał w latach 80. ubiegłego wieku. Z perspektywy dzisiejszych wymagań Temidy jest zatem przestarzały, zbyt mały i nie spełnia obecnych standardów. Wkrótce, na mocy podpisanego w styczniu 2022 r. przez legionowskiego starostę pozwolenia na budowę, ma się to zmienić. Po powstaniu nowych siedzib dla sądu i prokuratury obiekt, w którym obecnie funkcjonują, zostanie wyburzony. Zniknie też znajdujący się na jego tyłach budynek administracyjny, gdzie przez wiele lat mieściła się m.in. administracja osiedla Sobieskiego. Finansowane przez Sąd Apelacyjny w Warszawie prace mają być prowadzone tak, aby w jak najmniejszym stopniu zakłócać działanie

obu instytucji. – Ponieważ obecna siedziba Sądu Rejonowego i Prokuratury Rejonowej musi nieprzerwanie funkcjonować podczas budowy, konieczny będzie podział robót budowlanych na etapy. Teren będzie sukcesywnie dostosowywany do postępu prac. Na bieżąco zapewniony zostanie bezpieczny dojazd, dojazd do obecnego budynku oraz możliwość korzystania z niego – poinformowało Ministerstwo Sprawiedliwości.

Wykonawcą prowadzonych w Legionowie robót budowlanych jest firma Warbud SA z Warszawy. Opiewający na ponad 110 mln zł kontrakt ma ona zrealizować do końca 2026 r.

RM



## Gazem po zwrot!

**Pod koniec ubiegłego roku weszła w życie Ustawa o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu. To oznacza, że osoby, które ogrzewają mieszkanie lub dom tym paliwem, mogą otrzymać zwrot podatku VAT od ceny gazu dostarczonego im w bieżącym roku.**

Refundację VAT-u otrzyma osoba wykorzystująca gaz jako główne źródło ogrzewania gospodarstwa domowego, przy czym znajdujące się tam urządzenie grzewcze musi być wpisane do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków do 21 grudnia 2022 r. Ponadto przeciętne miesięczne dochody, w przypadku gospodarstwa jednoosobowego, nie mogą przekraczać 2100 zł, lub 1500 zł na osobę w przypadku gospodarstwa wieloosobowego. Zwrot odpowiada podatkowi VAT wynikającemu z opłaconej faktury dokumentującej dostarczenie paliw gazowych od 1 stycznia do 31 grudnia br.

Na terenie gminy Legionowo obsługę wniosków o refundację podatku VAT realizuje

Ośrodek Pomocy Społecznej, ul. Aleja 3 Maja 28. Można je tam składać elektronicznie, z wykorzystaniem platformy ePUAP, lub papierowo – od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00-15.45. Do wniosku o zwrot VAT-u mieszkaniec powinien załączyć fakturę dokumentującą dostarczenie mu paliw gazowych przez przedsiębiorstwo energetyczne obejmującą okres dotyczący wniosku oraz dowód uiszczenia zapłaty za tę fakturę.

Dodatkowe informacje można uzyskać telefonicznie w legionowskim OPS-ie w godzinach 8.00-16.00 pod numerem 022 774 08 66 wew. 116, 227.

red.

# Między nami, sektorami

**Takiego wydarzenia aula starostwa dotąd nie gościła. I zważywszy na jej rychłą rozbiórkę, gościć już z pewnością nie będzie. Chodzi o I Forum Współpracy Międzysektorowej Powiatu Legionowskiego, które - pod hasłem „Przyszłość zaczyna się dzisiaj” - w ostatni czwartek października przyciągnęło tam dobrze ponad setkę uczestników w ten czy inny sposób działających na rzecz mieszkańców.**

Z pierwszą edycją Forum jego pomysłodawcy wiążą, co zrozumiałe, duże nadzieje. – To tak naprawdę przestrzeń do porozmawiania o potencjalnych szansach dla organizacji pozarządowych, przedsiębiorców, a także samorządowców. Szansach na współpracę, integrację, a także poznanie wyzwań, z którymi stykają się na co dzień przedstawiciele organizacji samorządowych, ale też instytucji, bo są dziś z nami również instytucje biznesu, takie jak Powiatowa Izba Gospodarcza oraz Centrum Integracji Społecznej – od poniedziałku do piątku w godzinach 10.00-15.45. Do wniosku o zwrot VAT-u mieszkaniec powinien załączyć fakturę dokumentującą dostarczenie mu paliw gazowych przez przedsiębiorstwo energetyczne obejmującą okres dotyczący wniosku oraz dowód uiszczenia zapłaty za tę fakturę.

ra. Czasami nie do końca ufamy sobie, a co dopiero jakimś podmiotowi, zwłaszcza gdy pochodzi on jakby z zupełnie innego świata, na przykład administracji. Pamiętam taką dużą współpracę ośmiu gmin przy budowie kilkudziesięciu kilometrów ścieżek rowerowych, gdzie Legionowo było liderem. Mimo że to ta sama ustawa, ta sama rzeczywistość, to kultura organizacji różnych urzędów była tak różna, że nam naprawdę było trudno ten projekt zrealizować i jeszcze go rozliczyć. Tak więc tego typu fora na pewno są potrzebne, bo często jedziemy w tym samym kierunku, ale na dwóch równoległych torach, które się nigdy nie spotykają – uważa Roman Smogorzewski. A spotkać się, co dla praktyków jest oczywiste, powinni. – Jeżeli mamy budować budować, odbudowywać społeczeństwo obywatelskie, jeżeli mamy zachęcać mieszkańców do wzięcia części odpowiedzialności za zadania publiczne, co jest tańsze, lepsze, skuteczniejsze i ma różne wartości dodane, to takie fora temu służą. Często powielamy od lat funkcjonujące zasady, systemy, przyzwyczajenia, a świat się przecież



dynamicznie zmienia. Na takim forum jest natomiast możliwość zatrzymania się, posłuchania innych, samego siebie, wymiany doświadczeń i pewnej syntezy wiedzy.

Prawem gospodarza ową cenną wymianę rozpoczął w czwartek legionowski starosta. – To doskonała okazja, aby trzy poziomy, trzy rozmaite działalności mogły się spotkać w jednym miejscu. Mówimy tu o biznesie, mówimy o samorządzie i mówimy o stowarzyszeniach i organizacjach pozarządowych. Bardzo się cieszę, w imieniu wszystkich tych, którzy się w ten projekt zaangażowali, że państwo przyjęliście nasze zaproszenie i te październikowe przedpołudnie poświęcicie na rozmowy, które mają nas zbliżyć. Pomogą poznać wzajemne potrzeby, oczekiwania i szukać możliwości dalszej współpracy – powitał gości Sylwester Sokolnicki.

W pierwszej ze wspomnianych debat uczestniczyli samorządowcy, w drugiej ludzie biznesu, trzecia zaś nosiła tytuł „Współpraca międzysektorowa i międzypokoleniowa najlepszą lokalną inwestycją

W pierwszej ze wspomnianych debat uczestniczyli samorządowcy, w drugiej ludzie biznesu, trzecia zaś nosiła tytuł „Współpraca międzysektorowa i międzypokoleniowa najlepszą lokalną inwestycją

W pierwszej ze wspomnianych debat uczestniczyli samorządowcy, w drugiej ludzie biznesu, trzecia zaś nosiła tytuł „Współpraca międzysektorowa i międzypokoleniowa najlepszą lokalną inwestycją

W pierwszej ze wspomnianych debat uczestniczyli samorządowcy, w drugiej ludzie biznesu, trzecia zaś nosiła tytuł „Współpraca międzysektorowa i międzypokoleniowa najlepszą lokalną inwestycją

społeczną”. A później zabrano się do kolektywnej pracy. – Mamy część warsztatową, gdzie podzielimy wszystkich uczestników, którzy tak licznie zarejestrowali się na dzisiejsze wydarzenie, i popracujemy nad wnioskami w grupach. Nasi uczestnicy podczas całego wydarzenia będą też mogli odpowiadać na pytania, ale również zadawać je za pośrednictwem swoich smartfonów. Staramy się włączyć i zaangażować naszych gości jak tylko najlepiej potrafimy – mówi Przemysław Cichocki. Organizatorzy Forum liczą, że pomoże ono zbliżyć do siebie przedstawicieli trzech debatujących w starostwie sektorów. Jeśli ten plan się powiedzie, zyskają na tym i oni, i przyszli beneficjenci ich zawodowych lub charytatywnych działań. – Często te oferty, propozycje realizacji zadań, wydawałyby się pożytecznych i potrzebnych, trafiają w próżnię, bo mieszkańcy są przytłoczeni informacjami, nie mają czasu dotrzeć do wszystkich źródeł, a współpraca z ludźmi, którzy działają w organizacjach pozarządowych, którzy są w biznesie, daje lepsze warunki komunikacji i informowania o ofercie, która ma służyć mieszkańcom. Podawanym przecież różnym zmianom, z różnymi problemami, i mającym bardzo różne potrzeby w związku z tak dynamicznie zmieniającą się rzeczywistością – zauważa prezydent Legionowa.

Jeżeli chodzi o stolicę powiatu, od lat świeci tu ona pozytywnym przykładem. – My w Legionowie od lat współdziałamy z organizacjami pozarządowymi, poczynając od chyba najstarszej współpracy z Caritasem Diecezji Warszawsko-Praskiej, poprzez kluby sportowe, stowarzyszenia, fundacje, zgromadzenia zakonne. Różne podmioty realizują w Legionowie, a myślę, że i w innych gminach, wiele zadań publicznych i robią to taniej, lepiej i co najważniejsze, angażują obywateli. Jest to wtedy bardziej wiarygodne, a także mniej podatne na krytykę – podkreśla prezydent Roman Smogorzewski. Nic dodać, nic ująć. Tylko brać się do działania ponad podziałami i... między sektorami.

Waldek Siwczyński

Każdy człowiek, nawet najskromniejszy, zostawia ślad po sobie, jego życie zahacza o przeszłość i sięga w przyszłość...  
Św. Jan



Panu  
**Igorowi Kobelakowi**

wyrazy głębokiego współczucia  
z powodu śmierci

**MAMY**

składają  
Prezes oraz Pracownicy  
KZB Legionowo Sp. z o.o.

## USŁUGI

- Elektryk złota rączka  
515010373
- MALOWANIE; TAPETA;  
REMONTY; OSOBIŚCIE;  
SOLIDNIE 694-065-757
- Naprawy Awaryjne  
Remonty Hydrauliczne  
692-827-915
- GAZ HYDRAULIKA  
604 600 175
- TAPICER 604 600 175

## DYŻURY RADNYCH

6 listopada 2023 roku



**Ryszard Brański**  
Przewodniczący Rady Miasta Legionowo  
(okr. wyb. nr 2)  
w godz. 16.30-18.00

**Mariusz Suwiński**  
Radny Rady Miasta Legionowo (okr. wyb. nr 2)  
w godz. 15.00-16.30

Dyżury pełnione będą w Biurze Rady Miasta,  
ul. marsz. Józefa Piłsudskiego 41, pokój nr 4.02, III piętro.  
Na dyżur należy umówić się wcześniej telefonicznie  
– telefon: 22 766 40 05

**NAGROBKI**  
już od 3999 zł  
22/214 06 31  
RATY 500 290 360  
EKSPOZYCJA  
Wólka Węglowa  
ul. Palisadowa 15



KZB Legionowo Sp. z o.o.  
POSZUKUJE PRACOWNIKA  
NA STANOWISKO

## PRACOWNIK TECHNICZNY-KONSERWATOR

Od kandydatów oczekujemy:

- wykształcenia min. zawodowego
- doświadczenia zawodowego
- otwartości do poznania pracy przy technologii basenowej
- umiejętności pracy w zespole

Obowiązki:

- obsługa urządzeń technologii basenowej
- dbanie o ciągłość pracy urządzeń
- utrzymanie czystości na stanowisku pracy
- uzupełnianie chemii basenowej
- otwieranie i zamykanie pływalni
- praca zmianowa

Zapewniamy szkolenie i wprowadzenie do przyszłych obowiązków.

Osoby zainteresowane pracą prosimy o przesłanie CV wraz z klauzulą dotyczącą wyrażenia zgody na przetwarzanie danych osobowych dla celów rekrutacji na adres [plywalnia@kzb-legionowo.pl](mailto:plywalnia@kzb-legionowo.pl) lub złożenie bezpośrednio w siedzibie Spółki – Biuro Obsługi Klienta (parter), ul. Piłsudskiego 3, 05-120 Legionowo.

BOL-MAR  
dorabianie kluczy,  
ostrzenie:

- noży
- nożyczek
- pił tarczowych
- noży i sit do mięsa
- noży heblarskich
- sekatorów itp.

montaż i wymiana  
zamekTarg Miejski Legionowo  
Centrum Komunikacyjne  
(nowy punkt)517 582 537  
[www.bolmar.eu](http://www.bolmar.eu)

Otwarte 7 dni w tygodniu od 6:00 do 22:00

# Pływalnia Wodne Piaski

ul. Piaskowa 1A

brodzik dla dzieci zjeżdżalnia  
basen sportowy basen rekreacyjny  
jacuzzi sauna

Honorujemy karty:   
Multisport: plus, senior, kids  
Fit profit, Fit sport, Ok system

tel. 22 772 84 14, 22 772 84 13

szczegóły na [kzb-legionowo.pl](http://kzb-legionowo.pl)

## Nowe godziny otwarcia

# BASEN "KRÓLOWEJ JADWIGI" w Legionowie

### CENNIK USŁUG

czas przebywania w niecce 45 minut	normalny	ulgowy	ulgowy 65+	KDR	rodzinny			
	16,00 zł	14,00 zł	10,00 zł	11,00 zł	1+1	2+1, 1+2	2+2, 1+3	2+3, 1+4
					26,00 zł	36,00 zł	47,00 zł	52,00 zł

Bilet rodzinny przysługuje rodzicom lub opiekunom (maksymalnie 2 osoby dorosłe) z dziećmi do lat 16

czas przebywania w niecce 45 minut	normalny	ulgowy	Cennik wynajmu torów (60 minut)	
	15,00 zł	12,00 zł	Rodzaj toru	Cena
			Tory środkowe	170,00 zł
			Tory skrajne	180,00 zł

Cena biletu instruktorskiego (60 minut) - 30,00 zł

Ceny określone w cenniku są cenami brutto  
Dzieci do 4 roku życia wejście bezpłatne  
Bilet ulgowy - dzieci, uczniowie, studenci do 24 r.ż. za okazaniem legitymacji uprawniającej do zniżki, seniorzy (dotyczy osób, które ukończyły 55 r.ż.), osoby niepełnosprawne za okazaniem legitymacji  
Bilet jednorazowy uprawnia do korzystania z basenu przez 45 minut  
Wejścia dla grup zorganizowanych tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu z kierownikiem pływalni

Basen przy ul. Królowej Jadwigi 11  
Otwarty 7 dni w tygodniu w godzinach 13:00 – 21:00,  
Serdecznie zapraszamy!



**MIEJSCOWA**  
na weekend

Tygodnik Powiatowy

Adres: 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3  
e-mail: [gazeta@miejskowa.pl](mailto:gazeta@miejskowa.pl)

Redaktor Naczelny: Waldek Siwczyński  
Redakcja: Rafał Michałowski - [rafal@miejskowa.pl](mailto:rafal@miejskowa.pl)  
Współpraca: Olo Wąsik  
Dział reklamy: [reklama@miejskowa.pl](mailto:reklama@miejskowa.pl), tel. 797 175 329  
Druk: Agora S.A., ul. Czerska 8/10, 00-732 Warszawa.

**Wydawca:** KZB Legionowo Sp. z o.o., 05-120 Legionowo  
ul. Piłsudskiego 3, tel. 22 774 45 95  
Redakcja nie odpowiada za treść zamieszczonych reklam.  
Zastrzegamy sobie prawo skracania i redagowania tekstów.  
Nie zwracamy materiałów niezamówionych.

**STACJA**

- przeglądy rejestracyjne
  - naprawy główne i bieżące
  - serwis klimatyzacji
- Legionowo Przystanek  
ul. Jagiellońska 88  
tel. 22 793 01 79

**KUPIĘ MIESZKANIE,**  
może być zadłużone,  
z komornikiem,  
problemem prawnym i in.  
Szybka decyzja,  
płatność gotówką  
Tel. 888 062 333



**K Z B Legionowo Spółka z o.o.** posiada do wynajęcia pomieszczenie nr 3 (21,42 m<sup>2</sup>) wraz z częścią wspólną (3,25 m<sup>2</sup>) o łącznej powierzchni 24,67 m<sup>2</sup>, mieszczące się w budynku przy ul. Jagiellońskiej 13 a w Legionowie.

Wysokość miesięcznego czynszu najmu wynosi netto 35,00 zł/m<sup>2</sup> + należny podatek VAT w wysokości 23%.

Wynajmujący obciąża będzie Najemcę comiesięcznie na podstawie faktury za koszty eksploatacyjne związane z przedmiotem najmu: konserwacja instalacji elektrycznej, wodno-kanalizacyjnej, c.o., utrzymanie czystości w budynku i na zewnątrz, wywóz nieczystości stałych, usługi kominiarskie, monitoring, konserwacje sieci telefonicznej i internetowej oraz koszty mediów: zużycie energii elektrycznej, c.o., zużycie wody i kanalizacji, rozliczane proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni budynku, oraz internet rozliczany proporcjonalnie do ilości najemców korzystających z usługi.

Stawka czynszu będzie waloryzowana jednostronnie przez Wynajmującego raz w roku kalendarzowym w drodze pisemnego powiadomienia, zgodnie ze średniorocznym wskaźnikiem wzrostu cen towarów i usług konsumpcyjnych ogłaszanym przez Prezesa GUS za rok ubiegły.

Bliższych informacji udziela K Z B Legionowo Spółka z o.o. ul. marsz. J. Piłsudskiego 3 pod nr tel. 22 766 47 38.



KZB Legionowo Sp. z o.o.

**Poszukuje do Niepublicznego Przedszkola Wesołe Sówki w Legionowie: Nauczyciela wychowania przedszkolnego**

**Wymagane kwalifikacje:**

- wykształcenie wyższe pedagogiczne (specjalność uprawniająca do nauczania dzieci w wieku przedszkolnym).

**Oferujemy:**

- Pracę od poniedziałku do piątku 8h dziennie
- Bardzo dobre warunki finansowe (nagrody, świadczenia socjalne, trzynastka)
- Możliwość odbywania awansu zawodowego
- Dodatkowe szkolenia w zakresie nauczania przedszkolnego
- Miłą i bardzo zycziwą atmosferę pracy
- Pełne wsparcie ze strony organu prowadzącego - KZB, dyrekcji oraz pracowników przedszkola

**Kontakt:** tel. 889 373 976 lub 883 330 180, e-mail: wesołe.sowki@kzb-legionowo.pl



KZB Legionowo Sp. z o.o.

**POSZUKUJE PRACOWNIKA NA STANOWISKO**

**KONSERWATOR ELEKTRYK**

**Od kandydatów oczekujemy:**

- wykształcenia min. zawodowego,
- posiadania świadectwa kwalifikacyjnego w zakresie eksploatacji i dozoru,
- doświadczenia zawodowego min. 2 lata,
- umiejętności pracy w zespole.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **06.11.2023 r.** (poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, sala obsługi klienta (parter).

*Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.*



KZB Legionowo Sp. z o.o.

**poszukuje pracownika**

**na stanowisko:**

**KONSERWATOR W PLACÓWCE OŚWIATOWEJ**

Wymiar czasu pracy – 8 godziny dziennie

**Od kandydatów oczekujemy:**

- wykształcenia min. zawodowego,
- umiejętności wykonywania drobnych prac budowlanych,
- zdolności manualnych potrzebnych do wykonywania różnych napraw w budynku - tzw. „złota rączka”.

Mile widziane doświadczenie na podobnym stanowisku pracy.

Na kandydatów oczekujemy w dniu **06.11.2023 r.**

(poniedziałek) o godzinie **15:00** w siedzibie KZB Legionowo

Sp. z o.o. przy ul. marsz. J Piłsudskiego 3, parter sala obsługi klienta.

*Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.*



**BAROS GROUP**

**KOMPLEKSOWE SPRZĄTANIE** i utrzymanie czystości na terenie osiedli, terenów zewnętrznych, sprzątanie po budowach, remontach, zakładach produkcyjnych, halach, magazynach, garażach, **specjalistyczne sprzątanie** obiektów medycznych, powierzchni biurowych, mycie okien, **serwis nocny i dzienny.**

**Tel. 510 123 960**

[l.bogucki@barosgroup.pl](mailto:l.bogucki@barosgroup.pl)

[www.barosgroup.pl](http://www.barosgroup.pl)

**MÓJ RYNEK**

**TARGOWISKO W LEGIONOWIE**

**ZAPRASZAMY DO KONTAKTU:**  
KZB Legionowo Sp. z o. o.  
Targowisko Miejskie  
tel. 22 774 94 05 | [info@kzb-legionowo.pl](mailto:info@kzb-legionowo.pl)

Zapraszamy do współpracy rolników i producentów artykułów rolno-spożywczych wytwarzanych w systemie rolnictwa ekologicznego.

**NOWE MIESIĘCZNE STAWKI** za wynajem miejsc handlowych

- 10 zł dla stoisk ekologicznych i rolników
- 55 zł dla pozostałych sprzedawców

**MÓJ RYNEK**

BIURO

ul. Piłsudskiego

ul. Wysockiego

ul. Wysockiego

ul. Jana III Sobieskiego

ul. Jana III Sobieskiego

ul. Siwińskiego

Targowisko „Mój Rynek” czynne jest 7 dni w tygodniu.

# Spadło z pióra

## Odświętne poświęcenie

Tak jakoś ta nasza słowiańskość wygląda, że pasjami wręcz uwielbiamy się smucić: hołubimy przegrane bitwy, zaraz po „dzień dobry” częściej bliźnich listą życiowych boleści, no i zbiorowo, jak na komendę, zamartwiamy się 1 listopada. Nie bacząc na fakt, że dzień Wszystkich Świętych to w Kościele święto zmarłych, którym udało się osiągnąć niebiański status. A zatem właśnie świętych – tych kanonizowanych, i tych całkiem anonimowych. Dopiero dusz przebywających w Błękitnej Poczekalni. Cóż, tak sobie to katolicy poukładali, ich sprawa. Pozostaje jednak pytanie, czemu w owo dwudniowe powstanie listopadowe takie z nas smutasy? Po co, pielęgnując w sobie wiarę, że Niebo jest super, martwimy się posiadaniem tam – szczęśliwych przecież nowym, do tego wiecznym życiem – krewnych i przyjaciół? Zwłaszcza licząc na ponowne ich spotkanie. Może więc warto brać wzór np. z Indian, którzy tęskniąc za odchodzącymi squaw czy wodzami, cieszyli się zarazem z ich duchowej przeprowadzki do Krainy Wiecznych Łowców? A co za tym idzie, nad ciałami członków plemienia

łez za bardzo nie wylewali. I zamiast snuć się po cmentarzu, woleli zapoLOWać.

Ano właśnie, „cmentarz”. Wbrew temu, co wielu myśli, ten wyraz wcale nie wywodzi się – jak sugerują ludowe konotacje, a nawet poeci – od „smętku” czy „smętarza”. Ślepa uliczka. Etymologia tego słowa ma korzenie o wiele starsze i geograficznie oddalone od Lechistanu. Wedle mądrych ludzi nasze cmentarze zawdzięczają swą nazwę łacińskiemu słowu „coemeterium”. Rzymscy pisarze chrześcijańscy mniej więcej od II w. naszej ery określali nim miejsca spoczynku zmarłych. Określali, lecz wcale owego terminu nie wymyślili. Wzięli go bowiem z greki, przerobiwszy słowo „kojmeterion”. Tyle że budowniczy Aten i okolic wcale nie kojarzyli go z wiecznością i obracaniem ciała w proch. Jeśli już, to z obracaniem się z boku na bok, gdyż „kojmeterion” oznaczał po prostu... sypialnię. I tak oto mamy wyraźny trop wiodący do wyjaśnienia, skąd w naszym języku wzięły się „sen wieczny” czy „wieczne odpoczywanie”. Trop pozwalający ciepłej i milej kojarzyć miejsce, gdzie nasi bliscy śpią, oczekując zmartwych-



WALDEK SIWCZYŃSKI

wstania. A nas te cmentarze wciąż tak smuć...

Šzczęśliwie daje się już wszak zauważyć oznaki modyfikacji tej pogrzebowej mentalności. Nieco zbyt mocno odchyłone w biznesową stronę, ale jednak. O ile gadzety typu chryzantemy i znicze to odwieczna normalka, o tyle widok rozlokowanych pod nekropoliami sprzedawców popcornu, baloników, tudzież bufetów z fast żarciem może ciut zaskoczyć. Ów komercyjny pejzaż potrafią jeszcze ubarwić profesjonalni żebracy i panowie służbowo ściągający kasę w zamian za wycytanie podczas nabożeństwa nazwiska zmarłego. Wycytanie z użyciem nagłośnienia, więc taki apel dociera pewnie znacznie wyżej... Tak czy siak, coś się chyba jednak w temacie naszej listopadowej chandry zmienia. Coraz więcej rodaków dostrzega, że święto świętych może być też świetne do zrobienia interesu. Na początek dobre i to. Zmiany wymagają jednak nie tylko czasu. Także odświętnego poświęcenia.

## Do stolicy przez las

Sprawna komunikacja z Warszawą chyba od zawsze była jednym z priorytetowych zadań, jakie mieszkańcy wyznaczali kolejnym władzom Legionowa. Te aktualne nie są pod tym względem wyjątkiem. Stąd już niedługo po starcie swoich działań w roli głowy miasta jego prezydent zaczął myśleć nad rozwiązaniem „odwiecznego” problemu dojeżdżających do pracy legionowian. Dlatego też, przed prawie dwadziestoma laty, pojawił się pomysł wybudowania tzw. małej obwodnicy Legionowa, czyli drogi wzdłuż torów kolejowych, która połączyłaby legionowski Bukowiec z Białoleką.

Ów pomysł nie był rzucony ad hoc, lecz dobrze go wcześniej w ratuszu przemysłano. – Nad tą koncepcją pracujemy już praktycznie od dwóch lat. Jesteśmy nawet po wstępnych uzgodnieniach z Polskimi Kolejami Państwowymi, bowiem ta droga niemal w całości będzie przebiegała wzdłuż pasa kolejowego. Udało nam się już także stworzyć jej wstępną koncepcję techniczną – tłumaczył wówczas naszym dziennikarzom prezydent Legionowa Roman Smogorzewski. Zgodnie z planami „mała obwodnica” miała zaczynać się przy nieistniejącym już przejeździe kolejowym przy Polnej

i Kwiatowej, a kończyć na ulicy Mehoffera w Warszawie. Pod względem inwestycyjnego rozmachu zadanie wydawało się więc, co tu kryć, dość ambitne.

Problem polegał jednak na tym, że tak naprawdę nie do końca było wiadomo, w jaki sposób ta nowa droga będzie oddziaływała na środowisko. A oddziaływać by musiała, ponieważ jej przebieg wyznaczono przez sam środek państwowych lasów. Nic za-

tem ta inwestycja się rozpocznie, zostanie zrobiona dokładna analiza tego, jaki będzie ona miała wpływ na środowisko – powiedziała nam wówczas Beata Weller, zastępczyni nadleśniczego Nadleśnictwa Jabłonna.

Szacunkowy koszt tej inwestycji miał wynosić około 10 milionów złotych. Miał, lecz jak wszystkim zapewne wiadomo, nigdy jednak – z wielu rozmaitych przyczyn – nie doszło do jej realizacji. Pro-



blem samochodowych kolumn ciągnących się w godzinach szczytu do i z Warszawy pomogły natomiast rozwiązać inne przedsięwzięcia, na czele z budową obwodnicy Jabłonna, przebudową drogi krajowej nr 61 na odcinku przebiegającym przez Legionowo, likwidacją tzw. wąskiego gardła na Choszczówce oraz modernizacją trasy kolejowej Warszawa – Gdynia, która pozwoliła na zwiększenie liczby pasażerskich połączeń ze stolicą.



KZB Legionowo Sp. z o.o.

POSZUKUJE PRACOWNIKA  
NA STANOWISKO

### REFERENT W DZIALE TECHNICZNYM

#### Wymagania:

- wykształcenie min. średnie (preferowane wykształcenie techniczne),
- doświadczenie na podobnym stanowisku min. 2 lata,
- biegła obsługa komputera,
- umiejętność pracy w zespole,
- wysoka kultura osobista.

#### Do obowiązków należeć będzie m. in.:

- telefoniczna obsługa zgłoszeń wraz z prowadzeniem rejestru zgłoszeń,
- realizacja zgłoszonych usterek,
- nadzór nad wykonaniem zgłoszonych usterek,
- prowadzenie dokumentacji technicznej obiektów,
- przygotowywanie zamówień i prowadzenie rejestru zakupów,
- monitorowanie wykonania umów przetargowych.

Na kandydatów oczekujemy w poniedziałek 06.11.2023 r. o godzinie 14.00 w siedzibie KZB Legionowo Sp. z o.o. przy ul. marsz. J. Piłsudskiego 3, parter - sala obsługi klienta. Prosimy o przyniesienie ze sobą CV.



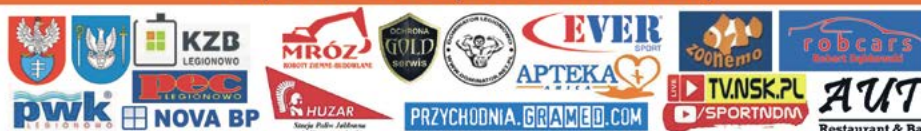
## KS Legionovia Legionowo

VS

## KS Pelikan Łowicz

Sobota 11.11.2023 godz. 13:00  
Stadion Miejski

Ceny biletów: 15 PLN (dzieci do lat 10 – Gratis)



### Ogłoszenia drobne

są przyjmowane  
w Biurze Obsługi  
Klienta KZB Legionowo  
przy ul. Piłsudskiego 3  
w godzinach  
pracy kasy: poniedziałek: 12:00-16:00  
od wtorku do piątku:  
09:00-13:00

## REKLAMA

tel. 797 175 329

reklama@miejscowa.pl



## HOROSKOP na nadchodzący tydzień

### RYBY

Wziąłeś na siebie za wiele zadań. Oczekując wdzięczności, przeliczysz się. Zamiast tego szef zechce dopisać ci coś do listy obowiązków.

### BARAN

Na horyzoncie rysują się podróże. Wybieraj raczej te krótkie i bliskie. Pamiętaj jednak, by nie zawalić przez wojaże pracy.

### BYK

Nie martw się na zapas. Obecne problemy przejdą czy później znikną. Wyjmij już z szafy zimową odzież. Wkrótce się przyda.

### BLIŹNIĘTA

Uważaj, bo możesz złowić jakąś infekcję. Twoja odporność trochę ostatnio kuleje, więc pomyśl o wzięciu urlopu.

### RAK

W konflikcie z przełożonym połóż uszy po sobie. Niech on myśli, że wygrał, a ty i tak po cichu zrobisz swoje.

### LEW

Los postawi przed tobą spore wyzwanie. Tylko do ciebie należy decyzja, czy zechcesz się z nim zmierzyć.

### PANNA

Dzieci będą potrzebowały twego wsparcia. Może chodzić o pracę domową z polskiego, może też chodzić o pierwszą miłość.

### WAGA

Świetna pora, żebyś wsiadł na rower albo przypomniał sobie, gdzie leżą buty do biegania. I zrobił z nich właściwy użytek.

### SKORPION

Ktoś będzie chciał się z tobą zmierzyć i zostać królem stada. A to oznacza, że musisz zaważać o swoje.

### STRZELEC

Doskwiera ci samotność? Jest spora szansa, że wkrótce przestanie. Postaraj się jednak chodzić po ulicy z podniesioną głową.

### KOZIOROŻEC

Spróbuj nie podejmować teraz ważnych decyzji finansowych. Nawet gdy ktoś zaoferuje ci wyjątkową okazję, poczekaj.

### WODNIK

Ostatnio fortuna wydaje się ci sprzyjać. Ale bez przesady, ewentualna wygrana milionera z ciebie nie uczyni.

## Zwyrwane kontekstu



**W** JEGO NAZWISKO ZUPEŁNIE NIE POKRYWA SIĘ Z CHARAKTEREM

Artur Pawłowski, legionowski radny, podczas otwarcia nowej siedziby OPS o jego dyrektorze, Piotrze Mrozku.



Jak widać, nawet na szkolnych jubileuszach trzeba czasem przelknąć szkolne błędy. fot. red.

## Znalezione w sieci

### KROWA

Czy wiesz, że krowy to bardzo inteligentne zwierzęta? Poznają ludzkie twarze, reagują na imię, gromadzą swoje wspomnienia i mają doskonałą pamięć przestrzenną oraz szerokie pole widzenia. Mają dobry wzrok i wypatrzą z daleka drapieżnika. Słyszą podobnie jak ludzie. Niektórzy twierdzą, że lubią muzykę klasyczną, która je uspokaja. Krowy spędzają na jedzeniu 6 do 8 godzin dziennie. W zależności od rasy, mogą ważyć od 300 do nawet 1500

kilogramów. To bardzo społeczne zwierzęta. Nie lubią izolacji. Porozumiewają się między sobą, a za pomocą sygnałów dźwiękowych mogą rozpoznać wiek, płęć i hierarchię w stadzie.

Krowa jest hodowana ze względu na mięso, mleko, ale także skórę. W czasie jednego dojenia może dawać 4-5 litrów mleka. Najważniejszym białkiem mleka jest kazeina. Najważniejszym węglowodanem mleka jest laktoza, zwana cukrem mlecznym. Niektóre osoby dorosłe

niemające odpowiedniej ilości enzymu laktazy mają nietolerancję laktozy. Spożycie mleka oznacza dla nich zaburzenia trawienia. Mleko wykorzystuje się do robienia masła, jogurtów, serów, a także śmietany. Mleko i przetwory mleczne spożywa ponad 6 miliardów ludzi na świecie.

Na świecie żyje około 1,5 miliarda sztuk bydła. Najwięcej, bo aż 500 milionów, żyje w Azji. W Polsce hoduje się około piętnastu ras bydła mięsnego i cztery rasy bydła mlecznego. Po-

nad 90% krów mlecznych hodowanych w Polsce to właśnie czarno-biała krowa.



## Przepis od

## Makarony z grzybami

Suszone grzyby mocz w wodzie przez kilka godzin. Odsącz i pokrój w kostkę. Przygotuj cebulę i ząbek czosnku – pokrój je w kostkę.

Na rozgrzanym tłuszczu podsmaż czosnek, cebulę i grzyby. Opakowanie Fix Makaron 4 sery rozpuść w 100 ml zimnej wody, wymieszaj i połącz ze śmietaną. Dodaj do grzybów i cebuli i duś, aż sos zgęstnieje. Pamiętaj o mieszaniu, by się nie przypalił.

Ugotuj makaron tak, by był sprężysty i nie zbyt miękki. Polej przygotowanym sosem i posyp świeżymi ziołami, natką pietruszki lub tymiankiem.

Smacznego!

### Składniki:

- 150 g makaron spaghetti
- 150 g śmietana 18%
- cebula
- suszone grzyby
- ser żółty
- czosnek
- oliwa z oliwek
- opakowanie Fix Makaron 4 sery



# Grzbietowy początek

Pod koniec października cała społeczność legionowskiego Delfina zainaugurowała kolejny cykl swoich wyjątkowych, autorskich imprez pływackich. Jak zwykle czyniąc to na pływalni Wodne Piaski i pod honorowym patronatem zarządzającej tym obiektem spółki KZB Legionowo. Jak zwykle też przy frekwencji, która sprawiała, że organizatorzy śmiało mogli wręcz rozpyływać się w uśmiechach.



Kilkadziesiąt osób już sporo przed 14.00, tradycyjną godziną rozpoczęcia imprezy, z niecierpliwością czekało na pierwsze starty. – Dzisiaj zaczynamy sezon klubowych zawodów 2023/2024, tradycyjnie od najłatwiejszego stylu, czyli grzbietowego. Siedemdziesiąt startów indywidualnych, dwadzieścia zgłoszonych sztafet, tak więc na pewno będzie fajna zabawa. Najlepsza bywa ona oczywiście w sztafetach rodzinnych, gdzie startują dzieci z rodzicami. Myślę, że jest to i fajna rywalizacja, i rozrywka, zarówno dla dzieci, jak i dla rodziców – uważa Rafał Perl, długoletni prezes Uczniowskiego Klubu Sportowego Delfin Legionowo.

Zawody klubowe wymyślił przed kilkoma laty najbardziej dotychczas utytułowany

zawodnik Delfina, wielokrotny mistrz i rekordzista świata w pływaniu zimowym, Michał Perl. I od razu, jako organizator, postanowił skoczyć na głęboką wodę. – W dużej mierze kierowałem się dobrem zawodników. Tym młodym zawsze przydaje się startowanie w zawodach, a nie każdy chce jeździć na imprezy okręgowe czy wojewódzkie. Dlatego stworzyliśmy zawody dla członków naszego klubu. Po to, żeby zaliczali pierwsze przetarcie w zawodach, żeby mogli spróbować swoich sił i pościgać się ze swoimi rówieśnikami z klubu. Dla nich jest to taki pierwszy etap sprawdzania się przed samym sobą, co potrafią i jak się czują na takich zawodach klubowych.

Tuż po ich debiucie stało się jasne, że pomysł chwycił, a po-

czątkujący pływacy chętnie biorą w nich udział. Często z mamą czy tatą, którzy aktywnie włączając się do dziecięcej rywalizacji, sami mogą sprawdzić swoją formę na tle innych rodziców. – Zawody klubowe mają przede wszystkim zintegrować całe nasze środowisko: dzieci, młodzież i rodziców, którzy trenują w UKS Delfin. Oczywiście jest to również ważny sprawdzian umiejętności pływackich – podkreśla Rafał Perl. A jego syn, Michał, dodaje: – Dzieciaki są zawsze bardzo zadowolone, walcząc nie tylko o medale, ale też o punkty, bo prowadzimy generalną punktację i zawsze na koniec podsumowujemy w ratuszu cały sezon. Najlepsze trójki w poszczególnych kategoriach wiekowych są przez nas wyróżniane i to motywuje te dzieci do trenowania i do dalszej ciężkiej pracy.

Podczas niedzielnych zmagania w stylu grzbietowym ścigano się na dystansach od 25 do 100 metrów. Najmłodsza uczestniczka zawodów miała zaledwie 5 lat, zaś najstarszemu uczestnikowi... nie ma co wypominać wieku. Najważniejsze jest to, że wszyscy rodzice

doskonale się bawili, natomiast ich pociechy zaliczyły ważny sprawdzian i poczują klimat panujący na imprezach sportowych. A czeka je ich wkrótce całe mnóstwo, trenerzy Delfina zamierzają bowiem skupić się w tym sezonie na startach grup młodzieżowych. Nie zapominając jednak o bardziej doświadczonych zawodniczkach i zawodnikach. – Wszystkich zawodów dla dzieci i młodzieży jest w tym sezonie na pewno wiele, plus jeszcze imprezy w sezonie zimowym, które rozpoczną się już za chwilę: puchar świata, potem mistrzostwa świata, no i oczywiście pierwsze mistrzostwa Europy federacji ISSA, które odbędą się w Rumunii. Myślę więc, że ten sezon będzie naładowany bardzo dużą liczbą różnej rangi zawodów pływackich – zapowiada prezes Delfina.

Oznacza to, że klubowa gąbłota z trofeami prawdopodobnie wzbogaci się o kolejne cenne tytuły i medale. Smakujące ich zdobywcom co najmniej tak samo jak udział w klubowych zawodach, gdzie wszyscy czują się jedną pływacką rodziną.

Wonder



## Przymiarka do złota

**W przedostatni październikowy weekend młodzi pływacy z legionowskiego Delfina rozjechali się po kraju, aby na zawodach powalczyć z krajową czołówką. Najlepiej z nich spisała się niezawodna Antonina Pietuch. Nagrodą za jej sportowy wysiłek były nie tylko cztery zdobyte medale, lecz także możliwość wzięcia do rąk... olimpijskiego złota.**

Gdzie jak gdzie, ale na dwudniowych (21-22 października), odbywających się w Lublinie zawodach z cyklu Otylia Swim Cup popularnej Tośki zabraknąć nie mogło. W sumie pojawiło się tam blisko ośmiuset czołowych młodych pływaków z całego kraju, ścigając się do szybkiego pokonywania kolejnych długości basenu. Na ambitną legionowiankę podzielała ona w każdym razie jak należy, co potwierdzają zdobyte przez nią trzy srebrne i jeden brązowy krążek. Dodatkową nagrodą była dla Antoniny Pietuch możliwość porozmawiania z „Motylią”, a także zobaczenia i dotknięcia wywalczonego przez nią 19 lat temu złotego medalu olimpijskiego. – To „przymierzenie” olimpijskiego złota było dla Tosi wyjątkowym momentem, który z pewnością da jej motywację do dalszej ciężkiej pracy treningowej – podsumowują lubelski start trenerzy Delfina.

Wyniki Antoniny Pietuch w Otylia Swim Cup wyglądały następująco: 50 metrów

styl grzbietowy – 2 miejsce (33.44 s), 100 m styl grzbietowy – 2 miejsce (1:10.93 s), 200 m styl grzbietowy – 2 miejsce (2:36.79 s), 50 m styl dowolny – 3 miejsce (29.20 s), 100 m styl dowolny – 4 miejsce (1:04.83 s).

Podczas gdy ich koleżanka startowała w Lublinie, inna ekipa Delfina wybrała się na I Ogólnopolskie Jesienne Zawody pod Patronatem Prezydenta Miasta Łomży. Wzięło w nich udział ponad trzysta zawodniczek i zawodników z dwudziestu krajowych klubów. Ten legionowski reprezentowało tam troje pływaków. Najlepiej z nich spisał się Krystian Kozyra, który na 100 m stylem zmiennym był drugi (1:24.80 s), a na setkę dowolnym trzeci (1:17.60 s). Z kolei Antoni Lazurek wygrał na dystansie 50 m stylem klasycznym (44.92 s) i przypłynął szósty na 50 m stylem dowolnym (35.55 s). Jedyną w legionowskiej drużynie przedstawicielką pięknej, Maja Ostaszewska, była czwarta na 50 m stylem motylkowym (42.46 s) oraz dziewiąta na setkę stylem dowolnym (1:26.13 s).

Aldo

## Ciosy na medal

**Przez ostatnie dwa weekendy zawodniczek i zawodnicy LKSW Tajfun Legionowo, poprzez udział w różnej rangi imprezach sportowych, solidnie pracowali na chwałę własną oraz swojego klubu. Walcząc w kickboxingu, taekwon-do i MMA, po raz kolejny z sukcesami rywalizowali na krajowych arenach.**

Legionowscy fighterzy wzięli udział m.in. w międzynarodowym turnieju Taekwon-do Mazovia Masters Cup. Na matach MOSiR w Ciechanowie o zwycięstwo walczyło 613 uczestników, reprezentujących 58 klubów z Polski, Gruzji, Szwecji, Łotwy, Słowacji i Ukrainy. Po emocjonujących pojedynkach swoje medalowe aspiracje potwierdzili: Igor Stępień (junior IDAN), któ-

ry zdobył złoto w walkach, srebro w technikach specjalnych i brąz w układach formalnych, Karol Rutkowski (junior młodsz 6-3 gup) – złoto w walkach, Artur Kostera-Kosterzewski (senior IDAN), zdobywca srebrnego krążka w układach formalnych, oraz Barbara Bukartek (młodzik 6-3 gup), która była druga w walkach i trzecia w układach formalnych.



fot. LKSW Tajfun

Równie dobrze poszło zawodnikom Tajfunu w Starachowicach, podczas odbywającego się w dniach 20-22 października Pucharu Polski w kickboxingu w formule K-1. Wśród juniorów młodszych w kat. 67 kg zwyciężył Stanisław Telejko, uznany ponadto za najlepszego zawodnika w swojej kategorii wiekowej, z dorobkiem trzech walk zakończonych przed czasem. W gronie juniorów starszych (kat. 57 kg) wygrał z kolei Mateusz Lesiński, zaś Adrian Lesiński (kat. 67 kg) był drugi wśród seniorów.

Ostatnią z medalowych imprez z udziałem ekipy Tajfunu były przeprowadzone w ostatnią sobotę października w Gliwicach VIII Mistrzostwa Polski w MMA. Barwy Legionowskiego Klubu Sportów Walki reprezentowało tam czterech zawodników: Bartosz Wdowiński, Jakub Szarnecki, Rafał Dobies i Kamil Stańczak. Najlepiej z nich spisał się ten pierwszy, który po czterech zakończonych przed czasem pojedynkach zdobył złoty medal w kategorii juniorów do 84 kg.

WS

# Raczej do tytułu

Podsumujmy dwie ostatnie październikowe kolejki w IV lidze i lidze okręgowej. Kolejki, trzeba przyznać, niezbyt dla drużyn z powiatu udane. Sokół Serock oba swe mecze przegrał, Legionovia II Legionowo jeden przegrała, a drugi musiał zostać przełożony, Madziar jeden wygrał, zaś drugi też został przełożony, natomiast Dąb Wieliszew oba spotkania przegrał.

W trzynastej kolejce IV ligi Sokół na własnym boisku uległ 3:4 Mazurowi Karczew, a tydzień później w spotkaniu wyjazdowym „mydlarze” przegrali na wyjeździe 2:5 z Mszczonowianką Mszczonów. Następny mecz drużyna z Serocka zagra u siebie 4 listopada, o godzinie 15.00. Jej rywalem będzie Mazovia Mińsk Mazowiecki.

Derbowy mecz Legionovii II Legionowo z Madziarem Nieporęt, zaplanowany na niedzielę 22 października, ze względu na zły stan murawy na legionowskim boisku został przełożony. Tydzień później, w dwunastej kolejce ligi okręgowej, „dwójka” z Legionowa przegrała u siebie 0:3 z Gromem Warsza-

wa, a Madziar – również na własnym boisku – wygrał 4:1 z ekipą PKS Radość. Natomiast Dąb Wieliszew w jedenastej kolejce przegrał 1:3 wyjazdowy mecz z MKS Polonią Warszawa, a w kolejnej turze spotkanie na własnym boisku uległ 0:3 Wichrowi Kobylka.

W następnym meczu Dąb zmierzy się na wyjeździe z PKS-em Radość (4 listopada, godzina 9.00), Madziar – również w meczu wyjazdowym – spotka się z Gromem Warszawa (4 listopada, godzina 12.30), a Legionovia II na boisku rywala zagra z Wilgą II Garwolin (5 listopada, godzina 13.00).



z  
fot. arch.

# Sprawiedliwy remis

To był pierwszy w tym sezonie mecz Legionovii Legionowo zakończony podziałem punktów. W sobotę (28 października) na własnym boisku podopieczni trenera Marcina Broniszewskiego bezbramkowo zremisowali z Olimpią Zambrów. Po tym spotkaniu legionowianie nadal zajmują bezpieczne miejsce w tabeli, ale ich przewaga nad strefą spadkową wynosi tylko dwa punkty.



Trzeba przyznać, że pierwszy w tym sezonie remis Legionovii to na pewno sprawiedliwy wynik. W sobotnim meczu zarówno jedna, jak i druga drużyna miały swoje okazje do zdobycia gola i zarówno jedna, jak i druga prezentowały wyjątkową strzelecką niemoc. Początek spotkania mogło być prawdziwym wejściem smoka w wykonaniu gospodarzy. Już bowiem w pierwszej ak-

cji meczu Legionovia stanęła przed szansą zdobycia gola, lecz niestety zawiodła skuteczność. Później dwie dogodnie sytuacje mieli goście. W tym przypadku jednak – na szczęście dla legionowian – szwankowało ostatnie podanie. Najlepszą w pierwszej połowie okazję do wyjścia na prowadzenie miała Legionovia. Olimpię przed stratą bramki uratowała poprzeczka.

Po zmianie stron obraz gry właściwie się nie zmienił. Raz jedna, raz druga drużyna starała się stworzyć coś groźnego pod bramką rywala, jednak albo dobrze spisywała się defensywa drużyny przeciwnej, albo strzelcy mieli wyjątkowo rozregulowane celowniki, albo też zwyczajnie brakowało piłkarskiego szczęścia. Legionowianom udało się nawet strzelić bramkę, ale padła ona ze spalonego. Im bliżej było ostatniego gwizdka arbi-

tra, tym bardziej było wiadac, że obie drużyny pogodziły się już z remisem i przede wszystkim starały się uniknąć głupich błędów, które mogłyby sprawić, że na koniec meczu na ich koncie nie pojawiłby się nawet ten jeden punkt. Trzeba tu jeszcze odnotować, że w 90 minucie drugą żółtą i w konsekwencji czerwoną kartkę obejrzał gracz Legionovii, Alec Schwartzman. Na szczęście nie miało to już żadnych negatywnych konsekwencji dla jego drużyny.

W następnej kolejce podopieczni trenera Marcina Broniszewskiego zagrają na wyjeździe z rezerwami warszawskiej Legii. Spotkanie zostanie rozegrane w sobotę 4 listopada o godzinie 12.00. Ostatni tej jesieni mecz przed własną publicznością legionowianie zagrają w sobotę 11 listopada. O godzinie 13.00 podejmą Pelikana Łowicz.

Aldo

## Legionovia Legionowo – Olimpia Zambrów

# 0:0

**Legionovia:** Brudnicki – Waszkiewicz, Zaklika, Szwed (79' Sonnenberg), Mroczek (55' Mitura), Schwartzman, Wojdyga, Dudek (55' Radionow), Buczkowski, Gibas, Barć.

**Olimpia:** Przybylak – Szatała, Radecki, Wybraniec, Gościński, Bayer, Romanowicz (74' Głowicki), Jakimiuk, Parobczyk (66' Jastrzębski), Korczak, Gojko.

# Świetny start, kiepski finisz

Do mniej więcej połowy sobotniego spotkania w Lublinie koszykarze drugoligowego Legionu Legionowo mogli czuć się panami sytuacji. Później, z sobie tylko znanych przyczyn, zaprzepaścili jednak wyborną szansę na przekonującą, bardzo im teraz potrzebną wygraną i ulegli miejscowemu Startowi czterema punktami.

W ósmej kolejce rozgrywek w grupie B notujący ostatnio słabsze wyniki legionowianie zmierzili się na wyjeździe ze Startem Lublin. Wejście w sobotni (28 października) mecz mieli wręcz wymarzone. O ile wyrównaną pierwszą kwartę wygrali tylko dwoma punktami, w drugiej poszli za ciosem i okazali się lepsi od miejscowych aż o czternaście „oczek”!



Dzięki temu w połowie rywalizacji mieli ich w zapasie tyle, że spokojnie mogli zacząć myśleć o wywiezieniu z Lublina kompletu punktów. I chyba, niestety, zatracili się w tym myśleniu zbyt mocno...

Po powrocie na parkiet gospodarze podkręcili tempo, po czym z dużym zapałem wzięli się do odrabiania strat.

A ponieważ Legion praktycznie stanął w miejscu, w trzeciej kwartcie Start osiągnął swój cel i po jej zakończeniu na tablicy wyników był remis po 70. Chociaż w ostatniej odsłonie sobotniego spotkania podopieczni Antonio Daykoli nieco się przebudzili, rozpędzona ekipa z Lublina dopięła swego, wygrywając ją czterema punktami, a cały mecz 94:90. I legionowianie mogli sobie pluć

w brody, że Start przeskoczył ich w tabeli, oni zaś wracają do domu na tarczy...

Następny ligowy pojedynek Legion również rozegra na wyjeździe, tym razem w Łowiczu. Jego rywalem będzie tamtejszy, świetnie spisujący się w tym sezonie KS Książ. Początek spotkania o godz. 18.00.

Aldo

## Start Lublin – KS Legion Legionowo

# 94:90 (22:24, 16:30, 32:16, 24:20)

**Punkty dla Legionu zdobywali:** Przemysław Lewandowski – 24, Daniel Nieporęcki – 18, Przemysław Słoniewski – 11, Çağlar Çalişkan – 10, Jakub Śliwiński i Kaj Zarzycki – po 6, Mikołaj Motel i Adam Nyckowski – po 5, Kuba Orłowski – 3, Stanisław Kaczmarczyk – 2.

# BLISKO do literatury

Jak było do przewidzenia, w drugim roku realizacji programu pod nazwą BLISKO - będącą skrótem od słów „biblioteka”, „lokalność”, „inicjatywy”, „społeczność”, „kooperacja” i „oddolność”, kreatywna ekipa z Pocztałni też nie narzekala na nudę. A na finiszu składających się na niego działań jeszcze mocniej wcisnęła pedał gazu. Dojeżdżając do spotkania z kolejnym krajowym mistrzem literackiego reportażu.



Zachęceni pozytywnymi reakcjami czytelników, legionowscy bibliotekarze ani myśleli przyhamować. – Jesień to u nas kontynuacja inicjatyw oddolnych, które zostały wyłonione w trybie konkursowym, w ramach realizacji projektu „Biblioteka – dom inicjatyw”. Były to nie tylko rzeczy związane ściśle z książkami czy pisarstwem. Mieliśmy na przykład warsztaty rękodzielnicze, podczas których panie uczyły się szycia na maszynie. Odbyło się również u nas spotkanie z grami planszowymi – opowiada Ewa Kobylńska z Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legionowie. Pocztałnia stała się też między innymi miejscem warsztatów sensorycznych dla rodziców z dziećmi, spotkań z astronomią, zajęć z makramy i origami, a nawet warsztatów pisarskich. – Myślę, że te wszystkie projekty są takim dobrym początkiem współpracy z naszymi użytkownikami, z mieszkańcami, ponieważ część z nich – i tych, które odbywały się na wiosnę, i tych prowadzonych teraz – zapewne uda się kontynuować – dodaje bibliotekarka.

Co więcej, propozycje biblioteki ośmieliły wielu mieszkańców, którzy chcą teraz przy jej wsparciu mówić o swoich zainteresowaniach i dzielić się nimi z innymi ludźmi. Stanowiąca kluczowy element programu BLISKO diagnoza potrzeb oraz potencjału kulturowego legio-

nowian szybko zaczęła więc przynosić konkretne rezultaty. Pozostając przy projektowych działaniach Pocztałni, czytelnicy bardzo ciepło przyjęli też spotkania z mistrzami literackiego reportażu. Bohaterem tego wrześniowego był Wojciech Tochman, a poprowadziła je Katarzyna Batorowska, nie szczędząc autorowi ciepłych słów na temat jego talentu do opisywania ludzkich losów. – Towarzyszysz swoim bohaterom, zadajesz pytania, stoisz z boku, używając czytelnikowi swojej wrażliwości i niepokoju. A to jest wielka sztuka. Twój styl jest oszczędny, wyważony, a zarazem pełen dyskrekcji i wyczucia. (...) Nie żonglujesz stylistyką, nie idziesz w efekciarstwo, a i bez tego trafiasz w sedno. Poruszasz niezwykle nastroj, kreujesz odrobinę nierzeczywisty, ulotny klimat. Uchwycasz tę niepowtarzalność chwili, która wystarcza, żeby poczuć emocje bohaterów – uzupełniała gościna Pocztałni blogerka i recenzentka książek.

Literackim powodem spotkania z Wojciechem Tochmanem była książka „Historia na śmierć i życie”. Bazując na przykładzie autentycznego zabójstwa, opowiada ona o łamaniu praw człowieka, które jest usankcjonowane obowiązującym prawem. – Mam tu na myśli system karny za najcięższe przestępstwa. Wiem, że to jest trudne do przyjęcia, dla mnie też

było, ale uważam, że prawo karne w zakresie, który dotyczy tych najcięższych zbrodni, jest w Polsce niehumanitarne, niehumanitarne. I o tym napisałem tę książkę – mówił w trakcie spotkania pisarz. Wcześniej znany i uznany reportażysta – na tle wydarzeń z Ruandy, Kambodży oraz Bośni i Hercegowiny, wziął między innymi pod lupę mierzenie się społeczeństw z konsekwencjami ludobójstwa. Unikając zalecanej autorom z tego nurtu neutralności, nie wahał się jednak angażować



i brać w obronę pokrzywdzonych. Co zresztą wielu miało mu później za złe. – Ja zawsze sprzyjam ludziom, także tym opisywanym. I zawsze stoję po ich stronie, więc nie bardzo rozumiem ten zarzut. Jeśli o kimś piszę, to staram się stanąć na jego miejscu. Nie zawsze to jest możliwe, ale trzeba się starać. Od tego jest właśnie reportaż i na tym polega moja praca. (...) Czasem, bo nie da się inaczej, oceniam postępowanie czy jakieś zachowanie; to, co człowiek zrobił, natomiast staram się nie oceniać ludzi, zwłaszcza złe.

Ponieważ dobry reportaż musi kosztować, w dzisiejszych czasach staje się on gatunkiem ginącym. Zamiast redakcji gazet i czasopism, finansują go właściwie już tylko duże wydawnictwa. Dlatego Wojciech Tochman szczerze przyznał kiedyś, że „pieniądze potrafią zabić reportaż, a jeszcze bardziej ich brak”.

– My musimy gdzieś pojechać, musimy gdzieś spać, musimy się przygotować, musimy też za coś żyć. To jest nasza praca. A z tym jest różnie. Bardzo niewiele koleżanek i kolegów utrzymuje się tylko z pisanie reportażu. Każdy jakoś po swojemu próbuje działać na innych, czasem na pokrewnych, czasem na zupełnie innych polach, no i tak zarabiać na życie – przyznaje autor.

Pomagają w tym również, takie jak to w Pocztałni, spotkania autorskie. Śmia-

ło można więc stwierdzić, że miejska biblioteka zadbała o lepszą kondycję i rozwój polskiego reportażu. – Spotkanie z Wojciechem Tochmanem było częścią projektu na temat właśnie reportażu, w ramach którego na wiosnę odbyło się też spotkanie z Ewą Wanat. Oboje autorzy mieli okazję opowiedzieć o swoich najnowszych książkach. Z reportażem, który najwyraźniej jest dla mieszkańców miasta dosyć istotną formą literacką, był też związany jeszcze jeden nasz projekt. Chodzi o warsztaty pisarskie prowadzone przez Aleksandrę Zbroję, także absolwentkę Polskiej Szkoły Reportażu – mówi Ewa Kobylńska. I to również jeden z wielu dorodnych owoców, jakimi obrodził realizowany przez legionowską Pocztałnię program BLISKO. Jego oficjalne zakończenie nastąpi 15 listopada br.

Waldek Siwczyński



## LEGIONOWO Pocztałnia, 3.11, godz. 17.15

Rodzinne Popołudnie z Planszówkami. Wstęp wolny. Wydarzenie dofinansowane ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021 – 2025.

## LEGIONOWO Pocztałnia, 4.11, godz. 15.00

Opowieści z Kraju Kwitnącej Wiśni – zwierzęta. Rodzinne warsztaty z origami dla dzieci w wieku 6-9 lat wraz z opiekunem, połączone z lekturą bajek oraz baśni japońskich. Spotkanie pod tytułem „Żaba z Kioto i żaba z Osaki”. Liczba miejsc ograniczona, zapisy pod adresem mailowym: zapisy@bibliotekalegionowo.pl. Udział bezpłatny. Projekt dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach realizacji Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa 2.0 na lata 2021 – 2025. Narodowe Centrum Kultury Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego NPRCz 2.0.

## SEROCK sala widowiskowa Centrum Kultury i Czytelnictwa, 4.11, godz. 18.00

Zaduszki SeRockowe – koncert zespołu Nadmiar. W haldzie nieżyjącym gwiazdom rocka. Bezpłatne wejściówki do odbioru w sekretariacie Centrum Kultury i Czytelnictwa.

## LEGIONOWO Scena po Sąsiedzku, 4.11, godz. 18.00

Koncert Zaduszkowy. Zaśpiewa i zagra Piotr Krakowski – kompozytor, trębacz, multiinstrumentalista i producent muzyczny. Jego charakterystyczne tematy muzyczne ozdabiały wiele filmów i programów. Na koncercie artysta prezentuje głównie utwory wokalne z instrumentalnymi wstawkami trąbki i gitary. Muzyka w klimacie soulu, bluesa oraz popu z elementami jazzu. Wstęp wolny.

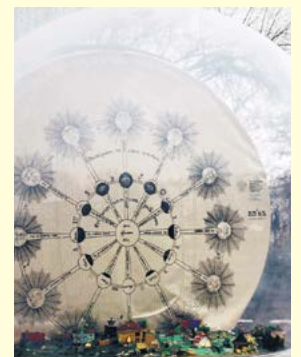
## LEGIONOWO filia „Piaski” Muzeum Historycznego w Legionowie, 5.11, godz. 15.00

Muzeum Historyczne w Legionowie zaprasza na wykład dr. Artura Bojarskiego zatytułowany „Stare Powązki. Legionowskie ślady”. Wstęp wolny.

## I po Prawieku

Po blisko dwóch latach intrygowania przechodniów tyleż zagadkowa, co monumentalna kula zniknęła z legionowskiego rynku. Tym samym, w poniedziałek (30 października), Powiatowa Instytucja Kultury zakończyła swoją najbardziej jak dotąd widowiskową akcją promującą czytelnictwo.

Olbrzymia plastikowa instalacja była pomysłem PIK-u na uhonorowanie polskiej noblistki, Olgi Tokarczuk. I swoją nazwą oraz zawartością nawiązywała do przetłumaczonej na wiele języków książki „Prawiek i inne czasy”. Makieta powstała dzięki finansowemu wsparciu kilku urzędów, firm i lokalnych organizacji. Swą artystyczną inwencję włożyli za nią m.in. uczniowie Powiatowego Zespołu Szkół i Placówek Specjalnych,



a także Zespołu Szkolno-Przedszkolnego Milenium.

red.